

# Materiały

## OBRAZ POLSKI W PIŚMIE POLONIJNYM „OGNIKO”

(Francja, Paryż 1922 - 1939)

„Ognisko” powstało jako tygodnik, (w latach 1927 - 1935, wychodziło 2 - 3 razy w tygodniu) by w 1935 r. stać się dziennikiem. Omawiane pismo, choć równie żywotne, ciekawe i kontrowersyjne, jak kilka innych tytułów prasy polonijnej we Francji w badanym okresie, nie jest szerzej znane i często jego nazwa nie budzi żadnego oddźwięku. Warto więc na wstępie do analizy obrazu Polski w tym piśmie, przedstawić charakterystykę „Ogniska” i jego przemiany w środowisku Polonii francuskiej.

Głównym bowiem zadaniem autorki jest zbadanie zawartości i treści jednego z najlepiej zachowanych do tej pory pism polonijnych<sup>1</sup>. Analiza obejmuje zaś całość problematyki polskiej w materiałach dziennikarskich (artykuły oraz informacje wszelkiego rodzaju), a także nie dziennikarskich (jak fragmenty polskiej literatury). W rezultacie dowiemy się, jakie miejsce zajmowała w „Ognisku” polska problematyka pośród innych działów informacyjnych pisma dotyczących Francji, pozostałych krajów europejskich, krajów pozaeuropejskich oraz wychodźstwa<sup>2</sup>. Podstawę badań stanowią jednak wszystkie materiały dotyczące polskiej problematyki w podziale według klucza kategoryzacyjnego: polityka zagraniczna, polityka wewnętrzna, gospodarka i kultura. Dział drugi i czwarty uległ w trakcie analizy dalszemu rozdrobnieniu<sup>3</sup>. Wynikiem badania ma być przedstawienie obrazu Polski na łamach „Ogniska” w dość długim, gdyż obejmującym 18 lat, czasie. Przedstawione studium jest częścią rozważań nad pozycją i charakterystyką treści poświęconych Polsce w prasie

<sup>1</sup> Kolejne roczniki od 1922 r. i pierwsze półroczje 1936 r. znajdują się w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie, sygn. 05969; część tych materiałów, w tym rocznik taki sam z 1936 r. i następne roczniki mniej kompletne z 1937 - 1939 w Bibliotece Polskiej w Paryżu, Piw 338.

<sup>2</sup> Ze względu na rok 1936 podstawą dla takiej analizy był miesiąc kwiecień każdego roku (por. tab. 1).

<sup>3</sup> W kategorii polityki wewnętrznej dało się wyodrębnić materiały dotyczące osób oraz instytucji rządzących; partii, stronnictw, stowarzyszeń oraz zagadnień związanych z tematyką społeczną i socjalną. Dział kultury zawierał elementy tradycji; religie; piśmiennictwo, oświatę i sztukę. Z tej analizy wyłączono nie liczne wiadomości sportowe oraz wiadomości kryminalne i sensacyjne. Te dwa ostatnie elementy należą, zdaniem I. Tetelowskiej, do sfery życia prywatnego jednostek, podczas gdy analizowane przez autorkę kategorie należą do sfery życia społecznego. I. Tetelowska, *Kategoryzacja zawartości dzienników*, „Zeszyty Prasoznawcze” r. 6, 1965, s. 39.

polonijnej we Francji w latach 1920 - 1940. Jest także częścią badania obrazu Polonii pojmowanym jako ogół wyobrażeń i nastawień polskiej grupy mniejszościowej o sobie i o Polsce<sup>4</sup>. Dla okresu bowiem, w którym badanie technikami socjologicznymi jest utrudnione, treści prasowe (pamiętając o zawodności tego źródła) mają odzwierciedlać przemiany kulturowe w łonie grupy etnicznej, relacje zachodzące pomiędzy tą grupą a krajem zamieszkania, w sumie zaś cechy charakterystyczne świadomości społecznej tej grupy mniejszościowej na wychodźstwie we Francji w okresie międzywojennym.

Półmilionowa grupa polska we Francji była mniejszością ukształtowaną w sposób specyficzny w badanym okresie. W czasie pierwszej wojny światowej liczyła ona 12 tys. osób<sup>5</sup>, w latach 1920 - 1939 przyożyło na teren Francji 750 tys. (w tym 150 tys. z Westfalii i Nadrenii), powróciło zaś do Polski ponad 200 tys. osób. Była więc Polonia francuska grupą młodą (w końcu lat dwudziestych było 30 tys. naturalizowanych Polaków i osób polskiego pochodzenia, w końcu lat trzydziestych 45 tys. a więc tylko 10% ogółu<sup>6</sup>), słabo zasymilowaną także ze względu na jej skład społeczny i zawodowy. W latach dwudziestych rolnictwo francuskie zatrudniało 16% ogółu Polaków, przemysł 31%, górnictwo 41%, inne zawody resztę z całości; w 1936 r. natomiast rolnictwo francuskie wchłonęło 30%, przemysł 27%, górnictwo 27%, handel 7%, administracja, wolne zawody i przedsiębiorcy zatrudniający najemnych pracowników 9% ogółu<sup>7</sup>.

Było więc charakterystyczne, że grupa polska w badanym okresie podtrzymywała więź z ojczyzną i więź wewnątrzgrupową tworząc liczne organizacje polonijne. W latach dwudziestych było ich 128; Włosi mieli 126, Hiszpanie 34, podczas gdy liczba emigrantów z Włoch była dwukrotnie większa niż z Polski, zaś Hiszpanów było tyle ilu Polaków<sup>8</sup>. W latach trzydziestych polskie stowarzyszenia, które były pod wpływem Rady Wykonawczej Związków i Stowarzyszeń Polskich we Francji, polskich konsulatów i kościoła katolickiego traciły powoli swych członków. W 1938 r. było ich dwukrotnie mniej niż w 1935 r., przy tej samej liczbie organizacji<sup>9</sup>.

Grupa polska we Francji utrzymała ściśle związki z ojczyzną akceptując jednocześnie terytorium osiedlenia<sup>10</sup>. Wydatnie pomagała w tym

<sup>4</sup> Drugą częścią takiego obrazu są z kolei wyobrażenia i nastawienia istniejące w społeczeństwie kraju zamieszkania o tej grupie i o Polsce, temat podejmowany przez innych badaczy. Por.: K. Kwaśniewski, A. Kwilecki, *Projekt syntezy badań Polonii zachodnioeuropejskiej*. „Przegląd Zachodni” 1979, nr 2, s. 16.

<sup>5</sup> S. Wołoczewski, *L'Etablissement des Polonais en France*. Paris 1932, s. 63.

<sup>6</sup> G. Maucó, *Les étrangers en France*. Paris 1932, s. 549.

<sup>7</sup> H. Jankowska, *Polska emigracja zarobkowa we Francji 1919 - 1939*. Warszawa 1965, s. 137; też, *Polonia francuska między pierwszą a drugą wojną światową*. W: *Problemy dziejów Polonii* pod red. M. Drozdowskiego. Warszawa 1979, ss. 138 - 139.

<sup>8</sup> G. Maucó, *Les étrangers...*, s. 513.

<sup>9</sup> A. Paczkowski, *Prasa i społeczność polska we Francji 1920 - 1940*. Wrocław 1979, ss. 46/47.

<sup>10</sup> Stwierdza to np. T. Brzeziński w artykule pt. *Kilka uwag z dziedziny*

również prasa polska znajdująca się w latach 1920 - 1940 w pełnym rozwoju. Do 148 tytułów pism polonijnych we Francji, wyodrębnionych w pracy A. Paczkowskiego, dodać można 20 tytułów. Około 80% z nich jednak przypada na prasę o charakterze efemerycznym. Warto dalej podkreślić, iż 63 tytuły i 5 dzienników wychodziło w latach 1936 - 1940 (co stanowiło 40% ogółu pism i 50% dzienników z całego okresu międzywojennego) — w dodatku w tym ostatnim okresie nakłady pism polonijnych zwiększyły się dwukrotnie w porównaniu do lat 1925 - 1926<sup>11</sup>. Pośród ówczesnych osmiu gazet komunistycznych znajdował się pierwszy legalny dziennik. Przed drugą wojną światową bowiem, pod wpływem przemian społeczno-politycznych we Francji, w czasach rządu Frontu Ludowego, a także w Polsce, gdzie obóz reform społecznych objął także partie centrowe, nastąpił wzrost świadomości klasowej polskiego wychodźstwa. Nigdzie indziej, poza Belgią jeszcze, lewica nie miała tak silnych wpływów w środowisku Polonii<sup>12</sup>. Na te przemiany wskazuje również analiza problematyki polskiej w prasie polonijnej, a także w prezentowanym tutaj „Ognisku”.

Pismo to powstało dla stale rosnącej liczby robotników rolnych przybyłych z Polski (prawie dwukrotny wzrost w czasie badanego okresu) — i ten właśnie czynnik sprawiał, iż „Ognisko” od momentu swego powstania 18 II 1922 r. ulegało korzystnym przemianom. Jego założycielką była przedstawicielka starej emigracji Maria Szeliga (Loevy), pisarka, wieloletnia działaczka, związana także z PPS. Współpracowniczką została jej wychowanka Ewa Mickun, prawnik i obywatelka francuska, sekretarzem redakcji zaś Stefan Moszczyński. Prezentował on poślady zachowawcze, sprzyjał konsulatom i 15 maja 1935 r. ustąpił z „Ogniska”, zaś od kwietnia 1938 r. był wydawcą subwencionowanego, antykomunistycznego „Tygodnika Polskiego”<sup>13</sup>.

Pierwsze 72 numery (do 23 czerwca 1923 r.) „Ogniska” (tygodnika społeczno-literackiego) wychodziły w formacie mniejszym niż zwyczajowy wówczas dziennik. Każdy numer liczył 4 strony i kosztował 50 centimów (kwartalnie 7 franków, półrocznie 12, rocznie 30; w Polsce i za granicą miesięcznie 2,50 zł.) Następnie format tygodnika zwiększył się, „bo wiadomości przybywa”<sup>14</sup>, pismo zaś dalej liczyło 4 łamy na stronie i 4 kolumny oraz kosztowało tyle samo. 3 stycznia 1929 r. zmarła założycielka „Ogniska” Maria Szeliga (był to jej pseudonim, bowiem jest właściwe nazwisko brzmiało Mirecka, 1 voto Czarnocka, 2 voto Loevy). Był to pisma był już jednak właściwie ugruntowany. W numerze 275 (21 maja 1927 r.) oz-

*zagadnienia emigracji polskiej we Francji* („Kwartalnik Naukowego Instytutu Emigracyjnego” t. 3/4, Warszawa 1929, s. 542 i nn.). Podobnie brzmi wypowiedź: „Wieksość z nas myśli o tym, aby powrócić do ojczyzny [...] ale i ci także, którzy pozostaną na zawsze we Francji i staną się w przyszłości obywatelami tego kraju nie zapomną również nigdy o łączności z Narodem Polskim”. *Rocznik Rady Porozumiewawczej Związków Polskich we Francji*, Lille 1936 r. s. 7.

<sup>11</sup> A. Paczkowski, *Prasa...*, op. cit., s. 216.

<sup>12</sup> Por. K. May, *Polscy komuniści we Francji 1919 - 1946*. Warszawa 1971, s. 66 i nn.

<sup>13</sup> A. Paczkowski, *Prasa...*, op. cit., ss. 130/131.

<sup>14</sup> Nr 72, 30 VI 1923 r., s. 1.

najmiono czytelnikom o zakupie drukarni na 6-miesięczne spłaty, zaś od 20 kwietnia 1929 r. „Ognisko” ukazywało się dwa razy w tygodniu, w środy i soboty. Do tego momentu nie zmieniono ceny jednego numeru, zwiększyła się tylko wysokość opłaty kwartalnej (o 3 franki), półrocznej (o 7 franków) i rocznej (o 12 franków).

O dalszym powodzeniu pisma świadczy jego wydawanie od 1933 r. trzy razy w tygodniu (we wtorki, czwartki i w niedziele) przy zmienionej tylko opłacie rocznej o 3 franki. Od 4 czerwca 1935 r. „Ognisko” stało się dziennikiem, od stycznia 1936 r. powiększając jeszcze swój format. Przez cały czas pismo liczyło 4 strony, wzrosła jedynie od 1930 r. liczba łamów do pięciu. Uległa natomiast zmianie cena jednego numeru do 25 centymów, co pozwoliło się reklamować „Ognisku” jako „najtańsze z gazet polonijnych”<sup>15</sup>. W końcowym okresie numer niedzielny liczył sześć stron, zaś każda kolumna sześć łamów. Wtedy też pojawiły się nieregularne małe dodatki, jak informacje sportowe, czy na krótko *Polka we Francji*, a także inne, jak *Z życia Towarzystwa*, *Głosy naszych Rodaków*, *La Tribune Franco-Polonaise* (od numeru 1096 z 21 lutego 1935 r., nazywane tutaj dalej *Trybuną*). Charakterystyczną cechą „Ogniska” było zamieszczanie ciekawostek z życia przyrody, człowieka, zwierząt itd., drukowanych zwykle na trzeciej stronie. Najbardziej stałym działem były drukowane od pierwszego numeru lekcje języka francuskiego. Uwzględniające wymowę i wszystkie potrzeby życia zawodowego, publicznego i rodzinnego, miały one nigdzie indziej w pismach polonijnych we Francji nie spotykaną formę rozmówek. „Ognisko” miało więc zamiar pomagać swym czytelnikom w trudnym okresie ich adaptacji w kraju osiedlenia. Świadczy o tym również stały od 467 numeru w 1930 r. do końca 1938 r. dział porad prawnych Ewy Mickun, który powstał z działu odpowiedzi redakcji czytelnikom — Polakom we Francji.

Od maja 1935 r. miejsce S. Moszczyńskiego zajął znany i ceniony dziennikarz Adam Nowicki, ongiś korespondent pism galicyjskich we Wiedniu, następnie po wojnie wybitnych gazet polskich i wreszcie polonijnych. Według A. Paczkowskiego, polityka redakcyjna „Ogniska” rzeczywiście uległa przemianom, skoro 5 czerwca 1936 r. odebrano mu debit na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, zaś z funkcji redaktora naczelnego zrezygnował rok wcześniej S. Moszczyński. Miało to miejsce — zdaniem tego badacza — na początku 1935 r.; wiązało się zaś z krytycznymi akcentami pisma wobec rządu oraz akcją skierowaną przeciwko placówkom polskim i Orbisowi. Przejście dziennika na pozycje *Frontu Morges* od początku 1937 r. A. Paczkowski tłumaczy „nie przekonaniem ideowymi, i być może kryły się za tym jakieś subwencje, a w każdym razie wykorzystanie potężnej fali nastrojów antysanacyjnych i lewicowych, które opanowały polskie wychodźstwo w latach Frontu Ludowego”<sup>16</sup>. Sprawa zadłużeń „Ogniska” i poszukiwanie subwencji (których placówki polskie nie udzieliły), jak również atak na instytucje usługowe „Ogniska” (biuro podróży, oddział skupu dewiz), nie wyjaśniają jednak przemian politycznych gazety. Nie bardzo także wiadomo, dlaczego „skompromitowane naduży-

<sup>15</sup> Nr 1163, 2 VII 1936., s. 2.

<sup>16</sup> A. Paczkowski, *Prasa...*, *op. cit.*, s. 121.

ciami" pismo zostało zlikwidowane jeszcze przed wrześniem 1939 r.<sup>17</sup> Skoro nie wyjaśnił tego A. Paczkowski analizując materiały archiwalne, być może przydatna do tego celu będzie analiza materiałów prasowych pisma.

Nakład „Ogniska” w latach dwudziestych osiągał według A. Paczkowskiego, 4 tys. egzemplarzy, dla lat 1929 - 1930 — 10 tys., następnie zaś kilkanaście tysięcy egzemplarzy. W numerze 1000 z 12 lipca 1934 r. podano wysokość nakładu na 16 tys. egzemplarzy. W 1935 r. „Ognisko” miało jednak tylko około 8 tys. prenumeratorów<sup>18</sup>. Nie jest to mało i wystarczało do egzystencji pisma, skoro w tym okresie już znacznie rzadziej niż uprzednio redakcja obiecywała premie za prenumeratę gazety w postaci zegarków jak w 1922 r.<sup>19</sup>

W latach dwudziestych „Ognisko” miało podtytuł „uczciwe pismo dla uczciwych ludzi”, zaś w numerze pierwszym z 1922 r. deklarowało: „dołożymy wszelkich starań aby pracować dla pożytku rodaków naszych, wyjaśniać te sprawy, które obchodzą nasze emigracyjne społeczeństwo utrzymując łączność z krajem oświetlając całokształt wszystkich najważniejszych zagadnień życia współczesnego [...] pod hasłem naszych narodowych ideałów”.

W omawianym okresie „Ognisko” przeszło pod względem układu dużą metamorfozę. W latach dwudziestych nie zawierało codziennie artykułów wstępnych, zaś wiadomości z Polski i relacje z posiedzeń sejmu i rządu na stronie pierwszej pochodziły z przedruków prasy krajowej. Na stronie pierwszej znajdował się także niewielki informacyjny serwis francuski i zagraniczny. Podobnie wyglądała strona druga, ozdobiona fragmentem sensacyjnej powieści tłumaczonej głównie z języka angielskiego. Strona trzecia poświęcona była sprawom wychodźczym, ciekawostkom i sensacjom. Na stronie czwartej, aż do drugiej wojny światowej, znajdowały się reklamy i ogłoszenia przynoszące spore dochody „Ognisku”.

W latach trzydziestych zawartość gazety była bardziej zróżnicowana. Na stronie pierwszej regularnie pojawiał się artykuł publicystyczny, tzw. wstępny. Strona ta zawierała głównie wiadomości oraz artykuły z zagranicy i Francji. Często też, zwłaszcza w latach 1934 - 1937, gościł na niej artykuł broniący Polaków przed nieuczciwością różnych firm i osób, a także przed konsulatami, pismami polonijnymi o różnej orientacji politycznej, komunistami itd. W obronie polskiej mniejszości „Ognisko” nie cofało się nawet przed oskarżaniem Francuzów<sup>20</sup>.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 172. Według Wiktora Maciejewskiego, zamieszkałego obecnie w Warszawie, współpracownika „Ogniska” w latach trzydziestych, sprawy te dotyczyły osoby Ewy Mickun i została nawet pozbawiona prawa wykonywania zawodu, Dziennikarz ten potwierdza natomiast informacje o trudnościach finansowych „Ogniska”. W latach 1938 - 1939 nie płacono pensji ani ubezpieczenia.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 124.

<sup>19</sup> Nr 8, 8 IV 1922 r., także w 835 numerze z 20 VI 1933 r. na stronie trzeciej ogłoszono, iż za okazaniem kwitu na prenumeratę pisma można będzie nabyć w sklepach firmy Charlot (Paryż, Lille, Boulogne) jedną z 7 par butów.

<sup>20</sup> Np. „Czerwona plama wychodźstwa [...] agitatorzy komunistyczni i inne żydy malują przed zgłodniałymi wychodźcami polityczne bajdy” nr 701, 1 VI 1932 r., s. 2; „Domek z kart buduje p. Kara (konsul generalny) na wychodźstwie [...]”

Na stronie drugiej był stały dział pt. *Wiadomości z Polski* z felietonem pt. *O czym teraz mówią w Polsce*; na stronie trzeciej *Poradnia Prawna*, różne działy wychodźcze i ciekawostki. „Ognisko” podawało nawet spisy naturalizowanych Polaków. Ciekawe przy tym było oblicze wspomnianej trybuny na stronie trzeciej. Ukazywał się w niej w języku polskim artykuł dotyczący polskiej polityki wewnętrznej albo zagranicznej tłumaczony obok na język francuski. Z nowym działem redakcja wiązała nadzieje zdobywania nowych czytelników francuskich: „osiągną z tego korzyści Francja i Francuzi gdy dobrze i szczerze zbliżą się do Polski i Polaków”<sup>21</sup>.

Prezentowana analiza problematyki polskiej w „Ognisku” w latach 1922 - 1939 wskazuje na przemiany obrazu Polski, w omawianej gazecie, a tym samym na metamorfozy, jakim ulegało „Ognisko” pod wpływem różnorodnych czynników w przedstawionym okresie. Ciekawa jest pod tym względem tabela pierwsza. Uwzględnia ona pozycję problematyki polskiej wśród francuskiej, europejskiej, pozaeuropejskiej i wychodźczej. Oto w latach dwudziestych zajmowała ona pierwsze miejsce na trzech stronach „Ogniska” (około 33 - 61% ogółu artykułów oraz informacji). W 1934 r. wskaźnik ten wynosił 45%, zaś w 1936 r. tylko 26% pomimo szczególnego zainteresowania dziennika zaburzeniami społecznymi w Polsce w momencie tworzenia się Frontu Ludowego. Rosło natomiast zainteresowanie dziennika sprawami europejskimi oraz tematyką kraju osiedlenia (por. tab. 1). Zjawisko to spowodowane zostało przekształceniem się dziennika w pismo informacyjno-polityczne pod wpływem nowego redaktora, znawcy polityki europejskiej A. Nowickiego. Podnosi też rangę „Ogniska”, które stało się bardziej wszechstronne i starało się uświadamiać swym czytelnikom problemy szersze, daleko wykraczające poza obraz ojczyzny. Z kolei wzrost materiałów o kraju osiedlenia Francji, z kilku procent w 1922 - 1927 roku do kilkunastu w latach trzydziestych, a nawet wyjątkowo do około 25% w 1931 r., wskazywać może na osiągnięty przez emigrantów stopień adaptacji w nowym środowisku.

Tabela druga z kolei obrazuje miejsce, jakie zajmowała poszczególna problematyka polska w „Ognisku”. Najpierw zauważmy ogólne tendencje, a mianowicie stopniowy wzrost zainteresowania gazetą polską polityką zagraniczną od 11% ogółu artykułów w 1922 r. do 48% w 1938 r. i z kolei stopniowe zmniejszanie zainteresowania polską kulturą od 31% do 6%. Nie uległ większym wahaniom dział polityki wewnętrznej w całości, tylko w jego podziale wewnętrznym wzrosła liczba artykułów oraz informacji z zakresu polityki społecznej i socjalnej, zmniejszyła się zaś liczba materiałów na temat instytucji i osób rządzących. Bliżej z tymi zagadnieniami oraz przedstawionym obrazem Polski zaznajomić się można analizując treść poszczególnych artykułów w „Ognisku” w kolejnych rocznikach.

W 1922 r. w kategorii polityki wewnętrznej zdecydowanie przeważały relacje z posiedzeń sejmu i senatu (por. tab. 2) Artykuły tego rodzaju

nr 66, 18 III 1936 r., s. 1, „Socjaliści w potrzasku [...] nikt inny tylko oni z Blumem wnoszą projekt ustawy ograniczającej pracę cudzoziemców we Francji” nr 652, 12 XII 1931, s. 1.

<sup>21</sup> Nr 1074, 1 I 1935 r., s. 1.

Tabela 1. Tematyka „Ogniska” (w procentach całości)

Rok	Polska		Francja		Inne kraje europejskie		Kraje pozaeuropejskie		Wychodźstwo		Ogółem	Wskaźnik tematyki polskiej
	art.	inf.	art.	inf.	art.	inf.	art.	inf.	art.	inf.		
1922	71	62	—	6	3	5	—	4	26	33	100	67
1927	40	28	3	5	19	25	19	25	19	26	100	33
1931	29	28	21	32	11	14	18	7	21	19	100	29
1934	36	54	16	20	18	12	13	8	17	6	100	43
1936+	22	30	12	17	41	8	10	5	15	40	100	26
1938	26	32	15	15	33	9	8	8	18	36	100	29

Tabela 2. Materiały o Polsce w „Ognisku” (w procentach całości)

Rok	Polityka zagraniczna		Polityka wewnętrzna				Tematyka społeczna		Gospodarka		Kultura		Ogółem = 100% w liczbach bezwzględnych	
	art.	inf.	instytucje		Partie, stronnictwa		art.	inf.	art.	inf.	art.	inf.	art.	inf.
			art.	inf.	art.	inf.								
1922	11	24	35	26	6	7	10	11	7	25	31	7	82	395
1927	17	18	23	28	3	5	6	8	9	27	42	14	92	385
1931	21	15	22	12	12	13	7	17	18	29	20	14	336	324
1934	34	8	30	15	3	5	4	13	4	50	25	9	113	280
1936+	40	21	24	20	10	12	9	31	15	10	2	6	386	317
1938	42	29	19	8	16	21	12	11	5	17	6	14	712	842

+ tylko pierwsze półrocze

Tabela 3. *Obraz Polski w „Ognisku” w latach 1922-1936 (w procentach całości)*  
(analiza treści artykułów — por. przypis 22)

Kategorie	1922 r.		1927 r.		1931 r.		1936 r.		W liczbach bezwzględnych				
	+	0 -	+	0 -	+	0 -	+	0 -					
Polityka zagraniczna	58	33	9	12	33	60	7	15	77	44	6	50	166
Polityka wewnętrzna	29	64	7	39	40	57	3	32	128	27	3	70	141
Gospodarka	66	17	17	6	76	12	12	8	55	50	3	57	68
Kultura	64	32	5	25	40	60	-	37	76	64	-	36	11
Ogółem w liczbach bezwzględnych	38	38	6	82	39	50	3	92	336	140	16	220	386
Ogółem we wskaźnikach	46	46	8	100	42	55	3	100	100	40	4	56	100

Tabela 4. *Obraz Polski w „Ognisku” w latach 1922-1939 (w procentach całości)*  
(analiza treści informacji — por. przypis 22)

Kategorie	1922 r.		1927 r.		1931 r.		1936 r.		Ogółem w liczbach bezwzględnych				
	+	0 -	+	0 -	+	0 -	+	0 -					
Polityka zagraniczna	23	43	34	77	30	70	10	69	35	54	20	26	61
Polityka wewnętrzna	20	75	5	179	20	68	12	156	162	48	9	43	169
Gospodarka	72	25	3	105	20	76	4	114	95	50	13	37	68
Kultura	60	40	-	34	35	63	2	46	32	53	15	32	19
Ogółem w liczbach bezwzględnych	152	205	38	395	84	266	30	385	324	159	39	119	317
Ogółem we wskaźnikach	40	51	9	100	22	70	8	100	100	50	12	38	100



przeważają pośród ocen wystawionych temu działowi polskiej problematyki (por. tab. 3 i 4)<sup>22</sup> stanowiąc 3,0% ogółu ocen w tym roku i aż 70% ogółu tej kategorii. Sporo miejsca „Ognisko” poświęcało wyborom nowego rządu z Gabrielem Narutowiczem na czele. Sprawami, które w kategorii polityki wewnętrznej budziły pozytywne emocje pisma, był los Śląska Opolskiego, przyłączenia Górnego Śląska i Wilna oraz wszelkie enuncjacje J. Piłsudskiego. Taki stosunek do Marszałka cechował „Ognisko” do 1934 r.<sup>23</sup> Negatywnie traktowano natomiast działalność opozycji sejmowej, szczególnie zaś partii lewicowych: „od plag partyjnych wybaw nas Panie”<sup>24</sup>. Zdaniem pisma, doprowadziło to do zabójstwa prezydenta Narutowicza. Oceny ujemne w tej kategorii obejmowały 50% ogółu wszystkich ocen negatywnych zawartych w artykułach oraz 24% w informacjach.

W dziedzinie polityki zagranicznej Polski „Ognisko” notowało w 1922 r. z zadowoleniem zbliżenie polsko-francuskie; rokowało to — jego zdaniem — polepszenie handlowych kontaktów z Rosją Radziecką<sup>25</sup>. Starannie pismo śledziło stosunki polsko-niemieckie. Oceniano je szczególnie ujemnie w tym dziale, choć wydrukowano tylko jeden taki artykuł. Sprawy gospodarcze polskie traktowane były w „Ognisku” przychylnie; oceny pozytywne stanowiły 60% ocen tej kategorii, ujemne zaś tylko 7%. Podobnie kształtował się dział kultury w połowie złożony z artykułów oraz informacji z dziedziny polskiej tradycji i w połowie oświaty i literatury. Jeden ujemny artykuł dotyczył sytuacji szkolnictwa<sup>26</sup>. Poza jednym wierszem M. Konopnickiej i baśnią ludową nie było utworów literackich.

Analiza materiałów polskich z 1927 r. (tab. 2, 3, 4) wskazuje na zwiększone zainteresowania pisma problematyką literacką. 40% materiałów w kategorii kultury stanowiły nowele Marii Szeligi, wydawcy „Ogniska”,

<sup>22</sup> W tabelach tych, materiały poświęcone Polsce, w kolejnych rocznikach „Ogniska” 1922, 1927, 1931, 1936, sklasyfikowane zostały według innego schematu wartościowania. Przyjęłam w nich arbitralnie system ocen: pozytywne (+), neutralne (0) i negatywne (—) do oznaczenia materiału dziennikarskiego w podziale na artykuły oraz informacje (por. *Metody badań socjologicznych*, oprac. S. Nowak, Warszawa 1965, s. 163). W tabelce trzeciej obowiązuje więc następujący system oznaczania: 1 artykuł, w zależności od zawartego w nim ładunku emocjonalnego, w poszczególnych 4 kategoriach obrazu Polski, stanowi +1, lub 01, lub —1. Liczba artykułów w poszczególnych kategoriach jest więc taką samą liczbą ocen. W tabeli czwartej zastosowano ten sam system oznaczania, lecz w stosunku do informacji. Dodać należy, że ocenie podlegały w „Ognisku” treści zarówno wypowiedzi bezpośrednich (informacyjnych) lub pochodzących na przykład z przedruków bez żadnego zabarwienia emocjonalnego, jak treści wypowiedzi pochodzących od redakcji, autora, czy z innych pism.

<sup>23</sup> Np. *Pomnik marszałka w Bydgoszczy* nr 620, 22 VI 1931, s. 1; *Marszałek Piłsudski i jego metoda działania* nr 682, 26 III 1932, s. 4; *Święto wodza świętem narodu* nr 795, 19 III 1933, s. 1; *Akademia ku czci Marszałka Piłsudskiego* nr 92, 15 V 1937 r.

<sup>24</sup> Nr 26, 12 VIII 1922 r., s. 1.

<sup>25</sup> Np. *Polska w handlu z Rosją* nr 4, 11 III, s. 1, Wydrukowano też fragment mowy Lenina o polityce NEP-u, nr 44, 16 XII, s. 2.

<sup>26</sup> Nr 31, 16 IX, 1922 r., s. 2.

utwory Mickiewicza, Słowackiego. Wielkiemu pocie poświęcono wiele łamów od końca maja do końca czerwca w związku z uroczystościami przewożenia jego szczątków na Wawel. Dział ten poza jedną informacją z dziedziny szkolnictwa podstawowego nie zawierał ocen ujemnych. Dziedzina tradycji oganiczała się do ocenów Konstytucji 3-go Maja, powstania kościuszkowskiego, rocznic związanych z odzyskaniem niepodległości (30% materiałów w tej kategorii).

Najwięcej miejsca, w kategorii polityki wewnętrznej „Ognisko” poświęciło również, jak w 1922 r., osobom oraz instytucjom rządzącym. Powiększona zaś dwukrotnie liczba ocen ujemnych w dziale informacji dotyczyła zamieszek wywołanych przez bojówki OWP („Ognisko” nie ujawniało syndromu antysemitycznego), walk partyjnych, wykrywania szkodliwej dla państwa działalności partii komunistycznej. Oceny dodatnie stanowiły 40% ogółu w tym dziale i znalazła się tam charakterystyczna wypowiedź B. Motza pt. *O silny rząd Polski* oraz liryczna wzmianka o „zaknięciu żywota” słynnej kasztanki Marszałka z jej zdjęciem<sup>27</sup>. Dodać należy, że ilustracje były rzadko stosowanym przez redakcję środkiem wyrazu.

Dużym zainteresowaniem „Ogniska” w 1927 r. cieszyły się stosunki polsko-radzieckie<sup>28</sup>. Dlatego też oceny ujemne w tym dziale dotyczyły głównie zabójstwa ambasadora ZSRR Wojkowa; miało ono bowiem wpływ na naprężenie obustronnych kontaktów. Polityka pisma dążyła w kierunku unormowania przez Polskę stosunków ze wschodnim i zachodnim sąsiadem przy odrzuceniu Czechosłowacji. Był to trudny problem w całej naszej polityce okresu międzywojennego, zwłaszcza zaś w stosunkach polsko-francuskich 1926 - 1932<sup>29</sup>.

Najmniej ocen negatywnych zyskał dział gospodarki (por. tab. 3) i położenie finansowe Polski (np. w artykule z 8 października 1927 r.).

Do początku lat trzydziestych obraz Polski w „Ognisku” w zasadzie nie ulegał zmianie. Najlepszy z rządów pod przywództwem charyzmatycznego Marszałka musiał borykać się z kłopotami, których dostarczały mu wszystkie stronnictwa opozycyjne, niemniej już w tym okresie rozwinęła się rolemika pisma w stosunku do różnych części Polski w „Ognisku”. Charakterystyczny w tym względzie jest rok 1931, w którym liczba ocen ujemnych wśród wszystkich artykułów wzrosła 6-krotnie w porównaniu do 1922 r. i 12-krotnie w porównaniu do 1927 r. (w dziedzinie informacji tylko 2-krotnie). Taka sytuacja miała dodatkowo miejsce przy wstrzymywaniu się „Ogniska” od jakichkolwiek ocen przy relacjonowaniu procesu brzeskiego Centrolewu. Tylko bowiem w jednym artykule wstępnym wyrażano potępienie dla jego oskarżonych<sup>30</sup>. W 1931 r. poli-

<sup>27</sup> Nr 304, 3 XII, 1927 r., s. 2.

<sup>28</sup> Np. *Telefon zaufania Warszawa-Moskwa* nr 294, 24 IX 1927 r.

<sup>29</sup> Por. Z. Wroniak, *Polska-Francja 1926 - 1932* Poznań 1971, ss. 17, 39 i n.

<sup>30</sup> Artykuł pt. *Wyrotowa działalność*, mający „rozłamową” akcję stronnictw i partii „w chwili niebezpieczeństwa niemieckiego” kończył się słowami: „społeczeństwo polskie jakimś podświadomym instynktem wiedzione [...] wierzy w Niego” (Marszałka) nr 545, 5 XII 1930 r., s. 1. Następnie pismo chciało zachować pewien obiektywizm drukując jednocześnie informację o potępieniu przez koło prawników w sejmie polskim zęcania się nad więźniami brzeskimi a także dekla-

tyki wewnętrznej dotyczyło 41% ogółu artykułów oraz 31% informacji całości polskiej problematyki. Materiały negatywne stanowiły po raz pierwszy 15% ogółu artykułów i 20% informacji tej kategorii. Dotyczyły one ujemnych skutków walk partyjnych, działalności ukraińskich organizacji nacjonalistycznych, a także strajków, lokautów i rozruchów<sup>31</sup>. Zdarzały się również artykuły, które po raz pierwszy dotyczyły nieprawidłowego funkcjonowania państwa, jak na przykład z 14 stycznia 1931 r. o zmniejszaniu się w Polsce wydatków na lotnictwo, które wynosiły 7-krotnie mniej niż w Szwajcarii, 15-krotnie niż we Francji i o 40% mniej niż w Czechosłowacji. Dodatnie oceny miały jak zawsze doniesienia z działalności rządu, EBWR, zmniejszania się liczby bezrobotnych a zwiększania zasiłków oraz debat nad zmianą konstytucji<sup>32</sup>.

Ciekawie w 1931 r. przedstawia się również kategoria polskiej gospodarki. Po raz pierwszy przeważa w niej liczba ocen neutralnych (40% ogółu artykułów w tej kategorii). Poważnie wzrosła również liczba ocen negatywnych (20% ogółu artykułów oraz 36% informacji w tym dziale). Przejawiały się w nich znamiona kryzysu w Polsce: bankructwa, pożary i inne katastrofy zakładów produkcyjnych, upadek rolnictwa, obniżanie płac pracownikom najemnym<sup>33</sup>.

W kategorii polskiej polityki zagranicznej oceny ujemne zajęły tylko 6% ogółu artykułów, a także informacji. „Ognisko” popierało działanie Polski na arenie międzynarodowej, a zwłaszcza na terenie Ligi Narodów w zakresie rozbrojenia Niemiec i kwestii Gdańska oraz mniejszości narodowych w Polsce. „Ognisko” wykorzystywało wszelkie przejawy przyjaźni Francji i pozory zbliżenia Polski do ZSRR<sup>34</sup>. Kilka wypowiedzi negatywnych oraz informacji dotyczyło niepowodzenia Polski na terenie Litwy i Łotwy. Pismo wydrukowało także trzeźwą i obiektywną wypowiedź Skrzyńskiego w numerze z 25 marca 1931 r. pt. *Dlaczego nie ma Polski przy decydowaniu o losach Europy*.

Największą liczbę ocen pozytywnych odnajdujemy w dziale kultury

rację podobną i zarzut nieuspokajania opinii publicznej Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej oraz Legionu Młodych Akademików Związku Pracy dla Państwa stwierdzającą, iż „za więźniami nie stoją szerokie masy i oczekując zbadania sprawy nie dadzą się wciągnąć w wir partyjnych wystąpień” nr 560, 24 I 1931 r., ss. 1-2.

<sup>31</sup> *Partyjne zaślepienia* nr 615, 5 VIII 1931 r., s. 2; *Program bolszewików w Polsce* nr 623, 2 IX, s. 2; *Zbrodnicza agitacja* nr 589, 6 V, s. 1; o zamordowaniu posła T. Hołówki, szefa departamentu mniejszości narodowych i rozruchy na Ukrainie, nr 626-627, 12 IX, ss. 1-2; *Zaburzenia antyżydowskie w Polsce* nr 634, 14 XI, s. 2; 636, 21 XI, s. 2; *Fala strajków i bezrobocia* nr 595, 27 V, s. 1.

<sup>32</sup> Np.: „Obecny sejm posiada oblicze zdecydowane [...] ziści odwieczną tęsknotę Narodu Polskiego do silnej władzy i przeprowadzi zmianę konstytucji w której rządowi będzie pozostawiona swoboda rządzenia bez stałego mieszanja się sejmu w nieswoje sprawy”. Nr 558, 17 I, s. 4.

<sup>33</sup> Np. *Skąd się wzięły nożyce cen* (przedruk artykułu z „Piasta”) nr 626, 12 IX 1931 r., s. 2.

<sup>34</sup> *Polska na straży pokoju* nr 630, 26 IX, s. 1; *Przyjaźń Francuzów dla Polski* nr 626, 12 IX, s. 1; *Projekt paktu o nieagresji między Polską a Sowietami* nr 623, 2 IX, s. 1; nr 648, 28 IX, s. 1.

(por. tab. 3 i 4). 50% materiałów prasowych dotyczyło przejawów polskiej tradycji patriotycznej (rocznic historycznych: Płowce, Grunwald, Wiedeń, powstanie styczniowe, kościuszkowskie, Komuna Paryska) oraz polskich obyczajów (noworocznych, wielkanocnych). Prawie nie istniejący do tej pory dział religii dotyczył w 1931 r. 25 pozytywnych artykułów o roli Kościoła katolickiego w Polsce, jego instytucji, osobach. Sporo miejsca poświęcono jubileuszowi 550-lecia obrazu NMP na Jasnej Górze z udziałem Marszałka Piłsudskiego w dniu 20 sierpnia. Dwa artykuły dotyczące tej problematyki są szczególnie dodatnie dla spraw polskich<sup>35</sup>. Wyjątkiem było przeciwnie stanowisko Kościoła w Polsce na temat rozwodów; kwestii postawionej przez państwo w sposób całkowicie odbiegający od obiegowych stereotypów<sup>36</sup>.

W 1931 r. pojawiło się wyjątkowo w „Ognisku” jedenaście utworów literackich. W dziale literatury i oświaty jeden artykuł ujemny dotyczył jak zawsze złego stanu szkolnictwa w Polsce, zaś pozytywne takich postaci jak: Maria Curie-Skłodowska, Ignacy Łukasiewicz, Stanisław Wyspiański, Jerzy Żuławski, Fryderyk Chopin, Artur Oppman, Karol Marcinkowski.

Obraz Polski w „Ognisku” w latach 1932 - 1935 ulegał dalszemu różnicowaniu, zwłaszcza w dziale polityki wewnętrznej. Artykuły pochwalne na temat prezydenta, partii rządowej, a zwłaszcza J. Piłsudskiego redakcja przeplatała wypowiedziami, które miały usprawiedliwić panującą formę ustroju<sup>37</sup>. Pełne poparcie dla konstytucji, która ograniczała przecież dotychczasowe swobody, sformułowano w „Ognisku” tak: „By prezydent rządził naprawdę, senat był zrównoważony z sejmem, uprzywilejowana grupa wybiera senat ciągle powiększany przez nowe siły — okazało się bowiem, że świat poszukuje innej formy rządów niż ta od 100 lat demokracja parlamentarna”<sup>38</sup>. Takie zaś wypowiedzi pozostawały jednak w pełnej sprzeczności z krytyką kliki rządzącej w 1935 r., która była dziełem głównie nowego, anonimowego felietonisty „Ogniska” „eljotema” oraz z artykułami, które przeczyły już przedstawianemu stanowisku „Ogniska” — popierającemu rządy demokracji w Polsce — ale bez sej-

<sup>35</sup> Jeden na temat listu pasterskiego prymasa Hlonda pt. *O chrześcijańskie zasady życia państwowego* (poszanowanie wzajemne spraw Kościoła i państwa), drugi zaś pt. *Błogostawieństwo papieża dla Polski* (o długiej granicy naszego kraju narażonej na działanie i gwałtowne ataki idei bolszewickiej). Nr 694, 7 V, s. 1; nr 536, 23 V, s. 1.

<sup>36</sup> Nr 648, 28 XI, s. 1.

<sup>37</sup> Np. artykuł z „Frankfurter Zeitung” *Polska bez Piłsudskiego*, który zyskał dodatnią ocenę redakcji, że nie jest to dyktator typu Mussoliniego, ale jednak nie jest tylko „cieniem dawnej legendy”, „w Europie z nim się liczą [...]” nr 686, 9 IV 1932 r., s. 2.

<sup>38</sup> Nr 860, 17 VIII 1933 r., s. 1. W tej kwestii „Ognisko” popierało więc podporządkowanie się obywateli interesom państwa — ideowy program sanacji, który zrywał przeciw z postępowymi instytucjami republikańskimi, parlamentaryzmem, konstytucyjnymi gwarancjami praw i swobód obywatelskich. Por. A. Ajnenkiel, *Polska po przewrocie majowym. Zarys dziejów politycznych Polski 1926 - 1939* Warszawa 1980, s. 441.

mu, bez partii opozycyjnych i za sprawą grupy osób uprzywilejowanych<sup>39</sup>.

Podobna sprzeczność występowała w tych latach w stosunku „Ogniska” do stronnictw, partii i całokształtu stosunków społecznych w Polsce. Krytycznie przedstawiane skutki i programy działania KPP, Centrolewu, PPS i SL — stanowiące większość ocen ujemnych w kategorii polskiej polityki wewnętrznej — można bowiem przeciwstawić artykułowi W. Witosa w dniu 30 listopada 1932 r. o wielkiej niedoli wsi polskiej (przedruk z „Kuriera Warszawskiego”), który nawoływał do poszanowania ludzkiej pracy i godności, wydajnej pracy nad uzdrowieniem gospodarczym Polski, pomocy głodującym itd.<sup>40</sup> Pewne, acz nie tak duże przemiany były także widoczne w „Ognisku” w latach 1932-1935 w ocenie polskiej polityki zagranicznej. Obok stałych punktów zainteresowań wystąpiła większa niż poprzednio tendencja do obrony polskiego MSZ przed atakami prasy francuskiej. Wiązało się to bowiem z objęciem tej placówki przez nowego ministra, po A. Zaleskim, przez zaufanego pułkownika Marszałka, J. Becka, nie lubianego przez liczącą się prasę francuską, która wyrażała nieufność swego rządu w stosunku do polsko-niemieckiej polityki. W tym okresie „Ognisko” zaaprobowało pakt o nieagresji z ZSRR<sup>41</sup>, pakt z Niemcami (26 stycznia 1934 r.) (uznając jednak za stosowne tłumaczenie tego „osamotnieniem Polski”<sup>42</sup>), odpychanie przez Polskę montowanego przez Francję i ZSRR paktu wschodniego przeciw Niemcom, jak również otwarte wyrażanie niewiary w skuteczność Ligi Narodów. „Ognisko” więc w tych latach aprobowało politykę ministra J. Becka<sup>43</sup>.

<sup>39</sup> Np. „Demokracja a nie sejmowładztwo podstawą ustroju Polski [...] ludzie zasłużeni to naprawdę demokracja [...]” nr 914, 21 XII 1933 r., s. 1; „Rządy Jęgo i Jego współpracowników zaprawionych w służbie dla państwa opierają się na woli narodu w sposób jak najbardziej demokratycznie objawionej [...]” nr 902, 23 XI 1933 r., s. 2. W tym miejscu podać należy demagogiczne w świetle powyższego wypowiedzi „eljotema”, na przykład: *Biada państwu rządzonemu przez dyletantów* nr 1299, 12 XII 1935 r., s. 3; *Bezmyślność, lenistwo i snobizm* (o administracji) nr 1237, 28 IX 1935 r., s. 3 itd.

<sup>40</sup> Także artykuł „eljotema”: *Uprzywilejowani, którzy piją i popuszczają pasa. Jest ich w Polsce kilkadziesiąt tysięcy. Miliony i miliony cierpią nędzę* nr 1273, 10 XI 1935 r., s. 1.

<sup>41</sup> Układ wszedł w życie 23 XII 1932 r., natomiast został podpisany wcześniej — 25 VII 1932 r., co „Ognisko” pochwaliło słowami, że „powinien zostać podpisany już dawno” nr 718, 30 VII 1932 r., s. 1.

<sup>42</sup> *Dlaczego Polska zawarła traktat z Niemcami*, nr 932, 4 II 1934 r., s. 1, toż w numerze poprzednim 1 II 1932 r., s. 1, a w nim między innymi: „nikt nie wierzy, że Hitler zapałał sympatią [...]”.

<sup>43</sup> Np. *Locarno wschodnie*: „[...] Polska jest ostrożna, bo podczas rozbiorów też byli gwaranci [...] to złuda bezpieczeństwa, mgławicowe układy a Polska ma sojusze i pokój z obu wielkimi sąsiadami [...]” nr 1006, 28 VII 1933 r., s. 1, *Mysł polityczna polska przoduje Europie* (ze zdjęciem J. Becka) nr 876, 24 IX 1933 r., s. 1; *Polska narzuciła swym sąsiadom swą niezłomną wolę utrzymania pokoju* nr 939, 20 II 1934 r., s. 1. Warto przypomnieć, że w tych sprawach, a szczególnie w odrzuceniu paktu wschodniego montowanego przez Ludwika Barthout, J. Beck odziedziczył trend polityki zagranicznej po Marszałku Piłsudskim, A. Mi-

W „Ognisku” w latach 1931 - 1935, najmniejsze zmiany zaszły w ocenie polskiej gospodarki i kultury. Warto zaznaczyć, że w dziale literatury przeważały tłumaczenia detektywistycznych powieści, zaś polskie utwory literackie traktowano po macoszemu. W tych latach w sumie bowiem w „Ognisku” znalazło się tylko około 10 fragmentów polskiej literatury.

Jeśli na podstawie tabeli drugiej uznać rok 1934 za prezentujący najniższy wskaźnik „Ogniska” zainteresowania Polską (wychodziło ono bowiem wówczas 3 razy w tygodniu), to pierwsze półrocze roku 1936 wykazało zjawisko odwrotne. W tym roku „Ognisko” oceniało sytuację w Polsce, bardziej krytycznie, a zwłaszcza kierownictwo rządu.

Szczególnemu przewartościowaniu uległ stosunek „Ogniska” do polityki ministra J. Becka. Trzymając się dalej, acz w mniejszym stopniu, taktyki obrony polskiej polityki zagranicznej przed francuską opinią publiczną, dziennik wskazywał jednakże na błędy MSZ. Widoczne to było w artykułach „Ogniska” na stronie pierwszej i drugiej, oraz w polskich artykułach *Trybuny* na stronie trzeciej. Francuskie tłumaczenie łagodziło bowiem ekspresję tekstu polskiego. Także w kwestii niemieckiej, gdyż uprzednio dziennik unikał inwektyw w stosunku do rządu hitlerowskiego, nastąpiła zmiana w kierunku otwartego zagrożenia wojną i zaborem<sup>44</sup>. „Ognisko” dalej natomiast popierało polską politykę zagraniczną w stosunku do Czechosłowacji (nieufność), Włoch (poparcie), obronnego paktu bałtyckiego, skierowanego zarówno przeciw Niemcom jak ZSRR (za), Anglii (nieufność). W tych kwestiach „Ognisko” popierało politykę ministra Becka przyjmując także z ulgą zblizenie polsko-francuskie w 1936 r. Ten ostatni czynnik był — jak wiadomo — podstawą polityki zagranicznej tworzącego się na emigracji *Frontu Moraes*, którego zwolennikiem stało się „Ognisko”. W zakresie stosunków polsko-radzieckich, na których poprawność zwracała uwagę Francja, dziennik trzymał się linii wyrażonej w artykule z 19 kwietnia 1936 r. (w trybunie) pt. *Polska jako mur ochronny dla Rosji od strony Niemiec*: „jeśli Polska runie, wojska niemieckie wkroczą do Rosji”, zaś w Rosji „[...] nie ma prawdziwego meża stanu, który by to rozumiejąc wzmacniał Polskę”.

Kategoria polityki zagranicznej Polski (ze względu na nowy dział *Trybuna*) przodowała w 1936 i 1938 r. (ror. tab. 2). Pierwszym też raz w dziejach gazety oceny ujemne przewyższały nad dodatnimi (50% ogółu artykułów oraz 26% ogółu informacji w tym dziale). Natomiast w kategorii polityki wewnętrznej krytycyzm „Ogniska” poszedł jeszcze dalej. W 1936 r. oceny ujemne stanowiły 40% ogółu artykułów oraz 15% informacji, neutralne zaś 4% ogółu artykułów oraz 9% ogółu informacji.

Ewolucja dziennika w zakresie wartościowania poszczególnych działów polskiej polityki wewnętrznej szła bowiem w kierunku popierania nowego

cewski, W cieniu Marszałka Piłsudskiego. Szkice z dziejów myśli politycznej II Rzeczypospolitej. Warszawa 1969, s. 133.

<sup>44</sup> Np. artykuł *Hitler a Polska* nr 1137, 28 IV 1935 r., s. 3; *Legenda i prawda o ministrze Becku* nr 1125, 2 V 1935 r., s. 3; „[...] Niemcy i Węgry lubią kompromitować swoich przyjaciół” nr 101, 29 IV 1936 r., s. 3; *Jaki los Hitler przeczynał Polsce* nr 102, 1 V 1936 r., s. 3; „Naród Polski coraz głośniejsz mówi, że nie chce iść z Niemcami [...]” nr 133, 9 VI 1936 r.

stronnictwa reform *Frontu Morges*. Była zaś szczególnie związana z tym obozem od początku 1937 r. gdy w momencie jego powstania okazało się, że nie może on liczyć na PPS, zaś pozyskał poparcie pewnych kręgów wielkoprzemysłowych i części ziemiaństwa<sup>45</sup>. Wszystkie te przemiany, widoczne już w 1936 r. przypieczętował dziennik artykułem z 29 lipca 1937 r. pisząc, iż „program polityki zewnętrznej i wewnętrznej Stronictwa Ludowego jest programem „Ogniska””. Ukazywały się w nim także artykuły przywódców nowej opozycji Witosa, Paderewskiego, Libermanna a zwłaszcza Bagińskiego (PSL Wyzwolenie), stałego współpracownika dziennika. W końcu swej działalności „Ognisko” sympatyzuje nawet z polskimi oddziałami walczącymi po stronie rządu rewolucyjnego w Hiszpanii, a nawet z pierwszym legalnym pismem o profilu komunistycznym we Francji „Dziennikiem Ludowym”<sup>46</sup>. W tym więc dziale, od potępienia Centrolewu w początku lat trzydziestych omawiany dziennik przechodzi do głoszenia jego reform w Polsce i otwartej krytyki systemu społecznego<sup>47</sup>. Zmiana tego obrazu nie nastąpiła jednak, jak sugeruje A. Paczkowski, w 1937 r.<sup>48</sup> lecz w wyniku długotrwałej ewolucji. Jej wyrazem była krytyka rządów pułkowników i ich nieudolnej administracji w latach 1931-1935, choć ciągle jeszcze działał czar legendy Marszałka i charyzma otaczająca także jego ludzi<sup>49</sup>. Wiosną 1936 r. „Ognisko” otwarcie poparło walkę robotników i chłopów o swoje prawa<sup>50</sup> oraz sympatyzowało z najbardziej radykalnymi przedstawicielami opozycji.

Od początku 1939 r. w „Ognisku” cichną spory polityczne, nakłada się na nie bowiem cień zbliżającej się wojny. Na pierwszy plan wysuwa się, najmniej od 1936 r. podlegający krytyce na łamach „Ogniska”, temat dotyczący wojska polskiego i jego marszałka Rydza-Śmigłego<sup>51</sup>.

<sup>45</sup> H. Przybylski, *Front Morges w okresie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1972, s. 52 i n.

<sup>46</sup> Nr 108-109, 8-10 IX 1938 r.

<sup>47</sup> Np. „Ludzie, którym mania wielkości uderza do głowy” nr 1207, 24 VIII 1935 r., s. 2; cykl artykułów pt. *Na froncie pracy o strajkach, nadużyciach, lokautach itd.* w 1933 i 1935 r.; *Kule i bagnety nie są środkiem politycznym* nr 79 2 IV 1936 r., s. 1; *Administrowanie krajem to nie stale mordowanie ludzi* nr 165, 5 VII 1936 r., s. 1; *Jak Francuzi oceniają obóz pana Pułkownika Koca* nr 88, 24 IV 1937 r. (artykuł W. Czaplińskiego piszącego pod pseudonimem Emski).

<sup>48</sup> A. Paczkowski, *Prasa...*, op. cit., s. 122.

<sup>49</sup> W artykule pt. *Zmiana konstytucji* określa się poprzednią jako „pozostawiającą swobodę warcholenia jednostkom, klikom i partiom [...] jeśli już w Polsce mówić o dyktaturze, to w Polsce spełnia ją myśl pracy dla państwa i tylko dla dobra państwa” nr 918, 2 I 1934 r., s. 1; Jeszcze w artykule z 18 VII 1935 r. „Ognisko” potępia wypowiedź gen. Hallera jako „podjęcie próby niszczenia testamentu wodza [...] ciężkie przestępstwo polityczne”.

<sup>50</sup> Po pełnej obrzetenia reakcji „Ogniska” na działania rządu w czasie zaburzeń chłopskich w Małopolsce wschodniej wiosną 1936 r. „Ognisko” napisało: „Cała Polska żąda reform politycznych” nr 104, 3 V 1936 r., s. 3; „Krwawe rozruchy lwowskie są katastrofą polityczną, pogłębiły przepaść między klasą rządzącą a masami [...] te wypadki pokazały zagranicy, że Polska jest wstrząsana rewolucją wywołaną głodem” nr 91, 18 IV 1936 r., s. 1.

<sup>51</sup> Np. *Wojsko źródłem siły* (sprawozdanie z posiedzenia sejmu) nr 62, 13 III 1936 r., s. 3.

Dziennik interesował się postępowaniem w dziedzinie gospodarczej, która stawała się istotnym czynnikiem obronności kraju, także w świadomości opinii publicznej<sup>52</sup>. Sympatią dziennika cieszył się więc w latach 1936 - 1938 program ministra E. Kwiatkowskiego. Wiele z jego zamierzeń znajdowało swój wyraz w artykułach „Ogniska” prezentowanych przez przedstawicieli opozycji, jak gen. Żeligowskiego, H. Libermanna, I. Paderewskiego, A. Bagińskiego a szczególnie anonimowego felietonisty dziennika „eljotema”<sup>53</sup>. W tabeli trzeciej i czwartej widać jednakże i w tej kategorii jak rosła liczba ocen ujemnych dotycząca polskiej gospodarki w latach 1922 - 1936. W tym ostatnim roku stanowiły one 50% ogółu artykułów oraz informacji tej kategorii i dotyczyły nadużyć, bankructw, dencytu itd.

W podsumowaniu raz jeszcze podkreślić należy stopniowe różnicowanie obrazu Polski na łamach tygodnika, a następnie dziennika „Ognisko”. Wskazują na to dane z tabeli trzeciej i czwartej, w których widoczny jest wzrost ocen ujemnych polskiej polityki, gospodarki, kultury w kolejnych, wybranych co 4 - 5 lat rocznikach.

Jeśli bowiem porównamy wyniki otrzymane w obu tabelach (wartościowanie artykułów oraz informacji), to okaże się, że oceny ujemne w artykułach dotyczących problematyki polskiej w 1931 r. w porównaniu do 1922 r. wzrosły 6-krotnie, a w 1936 r. — 36-krotnie; wśród informacji zaś w 1931 r. 2-krotnie, a w 1936 r. prawie 3-krotnie. Ciekawe, iż w latach trzydziestych, w porównaniu do okresu poprzedniego zmalała zdecydowanie liczba ocen neutralnych. Największe zróżnicowanie ocen wystąpiło w kategorii polityki wewnętrznej, w latach dwudziestych oceny ujemne stanowiły 3 - 7% ogółu artykułów i 5 - 12% informacji, zaś w latach trzydziestych aż 24 - 43% ogółu informacji 16 - 70% artykułów. W tym czasie ujemny obraz przeważał także w dziedzinie polskiej gospodarki. W tej sytuacji sądzić należy, iż coraz bardziej krytyczny, od początku lat trzydziestych, obraz polskiej polityki i gospodarki nie był równoważony, jak w innych pismach polonijnych, tak typowym dla nich działem kultury. Zawierał on pozytywny obraz Polski — ojczyzny z elementami wspólnej tradycji i piśmiennictwa. Mogło to się stać dlatego, że „Ognisko” rezygnowało powoli z założonego ongiś programu pisma literacko-społecznego i stawało się pismem politycznym o dużej skali wartościowania tych zjawisk w Polsce.

W latach dwudziestych polska problematyka polityczna miała charak-

<sup>52</sup> Przyszła wojna będzie również wielkim wysiłkiem gospodarczym i także nie tylko mas żołnierskich nr 108, 8 V 1936 r., s. 3.

<sup>53</sup> „[...] Nie wiemy, żeby zadaniem nowej administracji było stanie na baczności i myślenie” nr 114, 16 V 1936 r., s. 3. W dniu 19 maja t.r. „Ognisko” wydrukowało mowę Libermanna: „[...] w Polsce istnieje potrzeba przywrócenia wolności politycznej. Trzeba, aby dyktatura zesza z drogi a klasy uciskane winny się dźwignąć z niemocy i zdobyć na energię potrzebną w walce o podeptaną wolność”. Popierając program reform *Frontu Morges* i następnie powstałego w październiku 1937 r. Stronnictwa Pracy i drukując jego deklaracje i programy, dziennik nie akceptował nigdy KPP. Dopiero po jej rozwiązaniu w 1937 r. i całkowitej zmianie swojej orientacji politycznej opowiedział się za polityką reform społecznych i politycznych w Polsce.



ter sprawozdawczy, zaś oceny ujemne (7 - 9% ogółu artykułów i 34 - 35% ogółu informacji w kategorii polityki zagranicznej i wewnętrznej) dotyczyły głównie wad ówczesnego ustroju. Jawił się on „Ognisku” jako anarchia rozpętana przez partie opozycyjne, która nie mogła jednak zaskodzić zdrowej idei bytu państwowego. Taka postawa zaciążyła w „Ognisku” do początku lat trzydziestych, kiedy rozwój pisma szedł już w kierunku wykształcenia się krytycznej polityki redakcyjnej wobec obrazu Polski. Zwiększona liczba artykułów o przeciwnych systemach wartości (dodatnie oraz ujemne) dotyczyła charakterystyki ustroju i krytyki osób na niższych szczeblach życia państwowego. Przez pewien więc okres w latach 1931 - 1934 dziennik opisywał wszystkie przejawy niewłaściwego funkcjonowania maszyny państwowej, a zwłaszcza trudnego położenia mas pracujących. Z drugiej strony zaś przewyciężał dawny stereotyp rządu polskiego na swych łamach, uświęconego charyzmą Marszałka Piłsudskiego popierając program prezentowany przez uprzednio zwalczane w tej gazecie ugrupowania polityczne, wchodzące następnie od 1937 r. w skład Frontu Morges i Stronnictwa Pracy.

Przemianę „Ogniska” A. Paczkowski próbuje uzasadnić w pewnym sensie wykorzystaniem przez wydawcę Ewę Mickun silnej fali nastrojów antysanacyjnych wśród wychodźstwa dla pozyskania czytelników, w części zaś zapewne z uzyskaniem jakiejś subwencji. Już bowiem w 1935 r. „Ognisko” miało z konsulatami zatarg na tle finansowym zabrnawszy w długi przy rozbudowie pisma i drukarni. Spodziewanej kwoty w wysokości 150 tys. od Banku PKO „Ognisko” nie otrzymało. Próbowano też wymusić na nim likwidację placówek usługowych konkurujących z polskimi na terenie Francji: biura podróży i oddziału skupu dewiz. Wszystko to może być prawdą, lecz trudno się zgodzić, by przemiana „Ogniska” miała miejsce wyłącznie po tym zatargu w 1935 r., jak konstatuje A. Paczkowski. Analiza treści pisma wskazuje bowiem, iż znacznie wcześniej zaczęło ono atakować polskie placówki i ich agendy oraz przedstawiać bardziej różnicowany w skali wartości obraz Polski. Może należałoby się przychylić raczej do wniosku o prostej zmianie poglądów, co również sugerował A. Paczkowski<sup>54</sup>, zważywszy że analiza kolejnych roczników wskazuje na powolne, lecz radykalne przemiany „Ogniska”, zauważalne już od początku lat trzydziestych.

Warto natomiast zanalizować, co — zdaniem autorki — wyróżniało omawianą gazetę od innych tego typu we Francji. Kierując się w stronę polityki i skoncentrowawszy maksimum energii na reformowaniu niedoskonałego polskiego ustroju od 1935 r. traciła ona powoli oblicze pisma wychodźczego. Jeszcze w 1935 r. „Ognisko” deklarowało: „Pamiętajcie, iż im silniejsze jest wasze pismo tem silniejszy jest ogół polski na obczyźnie i w Polsce. „Ognisko” jest jedynym dziennikiem naprawdę niezależnym i nie będącym na usługach żadnej partii ani żadnej klikki i walczącym z otwartą przyłbicą o dobro emigracji i o prawa obywatelskie ludu polskiego”<sup>55</sup>. W końcu jednak badanego okresu dział wychodźczy ukazywał się już tylko raz lub dwa razy w tygodniu, nie rozwinęły się żadne dodatki, we wrześniu 1938 r. zlikwidowano nawet dział porad prawnych.

<sup>54</sup> A. Paczkowski, *Prasa...*, op. cit., s. 121.

<sup>55</sup> Nr 1313, 31 XII 1935 r., s. 1.

Ubogo przedstawiał się w porównaniu do innych dzienników, nawet do „Dziennika Ludowego” o profilu komunistycznym, dział kultury pielęgnowany w gazetach polonijnych ze względu na świadomość etniczno-historycznych więzi z krajem rodziców i krewnych polskich wychodźców.

Polityczno-informacyjny charakter dziennika (w znacznie większym stopniu niż na przykład „Narodowca” czy „Wiarusa Polskiego”), a także całokształt jego działalności, pomimo deklaracji działania dla dobra wychodźstwa i zamieszczania lekcji języka francuskiego oraz działów francusko-polskich, świadczy o tym, że „Ognisko” traktowało swych czytelników jako część narodu polskiego. Miało ono uboższy niż gdzie indziej dział wychodźczy, okazywało duże zainteresowanie sprawą powrotów Polaków i wysyłaniem ich pieniędzy rodzinom do kraju. Świadczy o tym, także największe wśród innych pism polonijnych zainteresowanie sprawami reform politycznych i społecznych w Polsce zawartych w programie liberalnego centrum, a następnie *Frontu Morges* i Stronnictwa Pracy. Dowodem na to jest również powstanie w „Ognisku” działu politycznego *La Tribune Franco-Polonaise* utworzonego między innymi po to, aby wytłumaczyć Francuzom zawiłości polskiej polityki zagranicznej i wewnętrznej, „bo gdy Polacy i Francuzi podadzą sobie ręce nastanie pokój w Europie”<sup>56</sup>. Utrzymaniu ściślejszych więzi z ojczyzną służyła także cała działalność gazety: biuro podróży do Polski, przesyłanie pieniędzy, a także księgarnia „Ogniska”<sup>57</sup>.

Działalność omawianego pisma w środowisku słabo zaadaptowanej grupy mniejszościowej polskiej we Francji szła więc bardziej w kierunku utrzymywania więzi z krajem urodzenia co oznaczyło realną ocenę „Ogniska” pozycji własnej i czytelników.

MARIA BARBARA TOPOLSKA

#### ANTES DE HARICH — N'IEZNANE FAKTY Z ŻYCIA INŻ. ERNESTA MALINOWSKIEGO

W maju 1976 r. w gmachu Uniwersytetu Narodowego Inżynierii w Limie obchodzono 100 rocznicę założenia tej szacownej uczelni. Uroczystości związane z obchodami jubileuszu odbyły się także w innych instytucjach związanych z UNI, a przede wszystkim w Związku Inżynierów Peruwiańskich. Oprócz publikacji dotyczących jubileuszu, które ukazały się wówczas w codziennej prasie, w biuletynie ZIP zamieszczono historię rozwoju inżynierii peruwiańskiej, podzieloną chronologicznie na

<sup>56</sup> Nr 1074, 1 I 1935 r., s. 1.

<sup>57</sup> O tej instytucji „Ogniska” wiadomo od początku jego powstania. Na przykład w 1922 r. były w niej samouczki do nauki języka francuskiego, śpiewniki, książki do nabożeństwa, mapy RP, książki kucharskie, flirt, kaba'a, historie: o Magielonie, Aleksandrze Wielkim, mistrzu Twardowskim, św. Genowefie, Sowizdrzale; senniki itd.